

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 31. posiedzeniu Senatu
w dniu 18 kwietnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

Szanowna Pani Minister!

Z niedowierzaniem przeczytałem ostatnie doniesienia prasowe na temat działań promujących posyłanie sześciolatków do szkół. Zna Pani moje zdanie na temat tej reformy, gdyż pisałem do Pani w tej sprawie na przykład 19 stycznia 2012 r. Z punktu widzenia samorządów reforma ta jest niemożliwa do wprowadzenia w formie proponowanej przez ministerstwo. Zbyt często zmieniają się decyzje i jest zbyt mało czasu na przygotowanie odpowiedniej liczby miejsc w szkołach, gdyż po poznaniu ostatecznej liczby chętnych uczniów dyrektor będzie miał tylko dwa, trzy miesiące na przygotowanie bazy lokalowej – zwiększenie liczby uczniów o nawet 17% może wymagać na przykład budowy nowej szkoły lub przeniesienia obecnej do innego budynku – i odpowiednio liczne grono pedagogiczne.

Z niepokojem przyjąłem informacje o przeprowadzonych przez ministerstwo działaniach, zatem kieruję do Pani Minister następujące pytania.

1. Czy prawdą jest to, że Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało kwotę 2 milionów zł na kampanię telewizyjną promującą posyłanie sześciolatków do szkół?

2. Jakie były założenia tej kampanii i jak weryfikowana jest jej skuteczność?

3. Jakie jeszcze wydatki poniosło ministerstwo na promocje tego tak niepopularnego wśród rodziców pomysłu? Chodzi o reklamy w prasie, artykuły sponsorowane, konferencje i szkolenia mające zjednać przychylność środowisk opiniotwórczych, na przykład dziennikarskich.

4. Czy prawdą jest to, że zamówiono kosztujące 4 miliony zł badania sześciolatków i zlecono je Instytutowi Badań Edukacyjnych?

5. Czy IBE jest instytucją niezależną od ministerstwa? Czy ministerstwo ma wpływ na przykład na nominacje personalne w dyrekcji IBE?

6. Jaka część tych pieniędzy przeznaczona jest na zakup nagród dla uczestników badań i czy prawdą jest to, że będzie wśród nich losowany samochód terenowy?

7. Jak rekrutowano uczestników badań? Czy prawdą jest to, że odrzucano kandydatury dzieci niepełnosprawnych?

8. Czy znane są już jakieś cząstkowe wyniki badań? Czy były one prezentowane przez Panią Minister?

9. Czy nie uważa Pani, że tak duże pieniądze należałoby przeznaczyć raczej na realne przygotowania szkół na przybycie sześciolatków, a nie na działania wizerunkowe?

Jarosław Obremki